

№ 141.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Jana Chrz.  
Czw. św. Prospera B.  
Piąt. św. Jana i Pawła.  
Sob. św. Władysława.  
Niedz. św. Leona Pap.  
Pon. s. **Piotra i Pawła**  
Wt. Wsp. św. Pawła.

Wschód sł. godz. 5 m. 39  
Zachód sł. godz. 8 m. 24  
Dług. dnia godz. 16 m. 45  
Przybyło d. godz. 9 m. 11

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 595.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 24 czerwca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierz u aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

**Wm LANDAU**

Warszawa — Łódź — Sosnowice

Adres dla depesz:  
„Willandau“.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, że na mocy pozwolenia p. Ministra Finansów założony został Bank pod nazwą:

**BANK HANDLOWY WILHELM LANDAU**

którego ustawa ogłoszona została w Zbiorze praw i Rozporządzeń Rządowych z dnia 9 Grudnia 1913 r. № 1780 Bank ten, na zasadzie tejże ustawy przyjmuje dom bankowy Wm Landau w Warszawie z oddziałami tegoż w Łodzi i Sosnowicach i wszystkimi aktywami i passywami.

Zawiadamiając o powyższym proszę ze wszystkimi interesami dotyczącymi się Domu Handlowego Wm Landau z dnia 22 Czerwca r. b. zwracać się do

**BANKU HANDLOWEGO WILHELM LANDAU**

który takowe przyjął i dalej prowadzić będzie.

Z poważaniem

**Wm LANDAU.**

**BANK HANDLOWY WILHELM LANDAU.**

ZARZĄD W WARSZAWIE.

ODDZIAŁY:

w ŁODZI i SOSNOWICACH.

ADRES DLA DEPEZ:

„Willandau“.

Warszawa, w Czerwcu 1914 r.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości, że założony na mocy pozwolenia p. Ministra Finansów i ustawy ogłoszonej w Zbiorze Praw i Rozporządzeń Rządowych z dnia 9 Grudnia 1913 r. Nr. 1780.

**BANK HANDLOWY WILHELM LANDAU**

rozpoczął swe czynności 22 czerwca r. b.

Na pierwszym ogólnym zebraniu akcjonariuszów wybrani zostali:

Do Rady Banku pp.:

Izabella Landau, Prezes.  
Osmond E. d'Avigdor Goldsmid  
Jerzy Landau  
Reinhard Bennich  
Edward Berson  
Władysław Gettlich  
Julian Arnold Rosenblum  
Stanisław Silberstein  
Józef Temler.

Do Zarządu pp.:

Stanisław Geisler, Prezes  
Adolf Freund, zastępca Prezesa  
Adolf Becker  
Alfred von Wissell.

Z poważaniem

**Bank Handlowy Wilhelm Landau.**

Ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem, ruchomości domowych i kas, oraz od wypadków na kolejach i tramwajach z jednorazową premią na całe życie, przyjmuje

**Tow. Ubezp. „ROSSYA” Główna Agentura**  
ul. Piotrkowska № 150.

2128

Wilhelm Hordliczka.

Zachęci powodzeniem, jakiego doznaje sprzedaż  
naszego mleka

**Z W O Z U - L O D O W N I**

na ulicach Rokocińskiej i Gubernatorskiej

we wtorek 30 b. m.

rozpoczynamy sprzedaż mleka na ulicy ALEKSANDROWSKIEJ.

Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie

2180

SPACEROWA № 17.

## Restauracya Hotelu „VICTORIA” po przebudowie otwarta.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

**D-rów Falka, Golca i Jelnickiego**

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przy obojętności. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8-9 rano, 11 $\frac{1}{2}$ -1 $\frac{1}{2}$ , w południe i 7 $\frac{1}{2}$ -8 $\frac{1}{2}$ , wieczorem, w nie dzielę i święta od 8-10 rano i od 12 $\frac{1}{2}$ -1 $\frac{1}{2}$ , po południu Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 451

## Wpóśród socjalistów.

Warszawa nie ma szczęścia do posłów. Wyśłańca żydów, Jagieła, wyrzekli się polacy; korzystając z wakatu socjal-demokratyczny poseł z Moskwy Roman Malinowski ogłosił się przedstawicielem interesów robotników socjalistycznych w Warszawie, niespodziewanie jednak złożył mandat i oto do reprezentowania stolicy polskiej pretenduje dzisiaj ni mniej ni więcej tylko... poseł Pietrowskij!

Organ stworzony przez b. posła Malinowskiego w Petersburgu, wychodzący legalnie p. n. „Nowej Trybuny”, wyjaśnia w ostatnim numerze komu po nim przypada obecnie zaszczyt reprezentowania socjalistów polskich.

Opowieść jest ciekawa. Posłuchajmy:

Polscy robotnicy, marksiści mianowali Malinowskiego swym mandataryuszem ze względu na jego kierunek przekonaniowy, wspólny mu z całą socjal-demokratyczną frakcją robotniczą Rosyi. Na przedstawiciela specjalnie naszych interesów Malinowski nadawał się wskutek swej znajomości naszego języka i stosunków, która mu pozwalała brać udział w działalności i literaturze marksistów polskich, objeżdżać miasta polskie, korespondować z robotnikami itd. Marksisci więc polscy stracili w osobie Malinowskiego bardzo cenną i pożyteczną siłę. Przedstawicielstwem ich politycznym w Dumie pozostaje i nadal marksistowska grupa posłów kurji robotniczej. S. D. Frakcja robotnicza w Rosyi pod przewodnictwem posła Pietrowskiego. Do niej robotnicy marksisci będą się zwracali i nadal ze swymi rezolucjami, materyałami, zażaleniami i protestami, jako do przedstawicielstwa uświadomionych robotników całego państwa.

Według zaleceń „Nowej Trybuny”, p. Pietrowskij, jako prezes frakcji S. D., ma być rzecznikiem interesów socjalistycznych warstw pracujących w Warszawie. Poseł Malinowski ustąpił, niech żyje poseł Pietrowskij—zda się wołać „Nowa Trybuna”.

Sytuacja taka mocno jednak nie dogadza p. Jagiele. To też najbliższy mu organ radykalny w Wilnie, wydawany pod tytułem „Kuznia” broni w ostatnim numerze wysłańca żydowskiego z Warszawy, oburza się na b. socjal-demokratycznego posła Malinowskiego i atakuje „Nową Trybunę”, której, według słów „Kuzni”

„nie brak miejsca na to, by rzucić jeszcze raz kamieniem w posła Jagiele, który uczciwie spełniał (!) swe obowiązki poselskie (?), honoru polskiej klasy robotniczej w niczem na szwank nie wystawił (!) i sumiennie reprezentował jej (?) interesy, w obronie których wygłosił przemówienie w Dumie, omaal nie w dniu, kiedy Malinowski pisał swój mętny list z wyrazami skruchy i przyznaniem się do braku poczucia odpowiedzialności politycznej”.

„Kuznia” nie szczędzi słów, aby broniąc Jagiele, pogrążyć jednocześnie do dna swego niedawnego rywala w osobie p. Malinowskiego.

„Gdzie podział się Malinowski — pisze „Kuznia” — szerszemu ogółowi było niewiadomo. Od jednego z naszych korespondentów otrzymaliśmy wiadomość, że bawił przez parę dni w Warszawie i w rozmowie prywatnej podawał jako przyczynę swego postępu zniechęcenie, jakie go ogarnęło skutkiem powstrzymania się jego towarzyszy frakcyjnych od energicznego protestu w dniu 20 maja, kiedy w Dumie pozabawiono ich głosu przy odczytywaniu znanej deklaracji i gdy go siłą zmuszono do ustąpienia z trybuny.

Wreszcie nadszedł list Malinowskiego, datowany 28 maja, został wydrukowany w gazecie „Put' Prawdy”, jednocześnie z listem, piśnianym do niewymienionej osoby w dniu złożenia mandatu. W drugim z tych listów, nazywając swój krok samobójstwem politycznym — i nietylko politycznym — mówi, że zniechęcił Dumę, że nie może w niej pracować, że niemożliwość tę odczuł, gdy jego frakcja nie zgodziła się na czynne wystąpienie i na „nieparlamentarne sposoby walki”. W liście z dnia 28 maja przyznaje, że słusznie został potępiony, że potępienie to obudziło w nim poczucie odpowiedzialności, której nie odczuwał, decydując się na swój „zabójczy krok” i prosi, żeby nie sądzono go zbyt surowo, żeby nie zapomniano o warunkach, w których pracować był zmuszony, żeby „nie dobijano człowieka, który napół sam siebie zabił i t. d.

Widzimy w tej chwili w socjalizmie chaos.

Z jednej strony Jagieła podaje się za socjalistę, przeciw czemu protestują inni „towarzysze”, z drugiej — jesteśmy świadkami dezercji Malinowskiego, który w spadku pozostawia skonsternowanych przyjaciół broni, nie wiedzących, co dalej począć i jak wyjść z ciężkiej sytuacji.

## NOWA ULICA.

Przed paru miesiącami magistrat Łódzki proponował właścicielom domów nad brzegami kanału Łódzki, ciągnącymi się od Nowomiejskiej do Wschodniej, ażeby wydzierżawili przestrzeń po obu stronach od swych nieruchomości wynoszącą 8 i pół łokcia, dla utworzenia nowej ulicy.

Początkowo obywatele ci nie chcieli zgodzić się na to, obecnie jednak ze względu na korzyści, jakie sąd uzyskać mogą, upoważnili p. M. Kirnsteina do zawarcia z magistratem umowy dotyczącej oddania wzmiankowanej przestrzeni placów.

Według projektu magistratu, w środku całego terytorium od Nowomiejskiej do Wschodniej urządzony będzie kanał podziemny dla odprowadzenia nieczystości sąsiednich posesyj, kanał ten łącząc się będzie z głównym kolektorem kanału miejskiego.

Teraźniejszy zaś cuchnący kanał Łódzki będzie zasypany a znajdujące się nad jej brzegami stragany zniesione.

Całe terytorium zostanie zniwelowane i wyłane asfaltem.

W ten sposób utworzona będzie nowa ulica od Nowomiejskiej do Wschodniej.

Wszelkie roboty przeprowadzone będą z funduszy kasy miejskiej.

Na miejsce zniesionych a szpecących dziś całą dzielnicę straganów, wybudowane będą hale targowe, po obu stronach których ulica na całej długości wysadzona będzie drzewami.

Sprawą tą zajął się gorąco sąd gubernialny piotrkowski, który starać się będzie, aby projekt urzeczywistniono możliwie jaknajprędzej.

(a)

## Nowe Towarzystwo wzajemnego kredytu.

Na zwołane wczoraj w lokalu przy ulicy Andrzeja nr. 3, organizacyjne zebranie ogólne rolniczo-przemysłowego towarzystwa wzajemnego kredytu w Łodzi, przybyło 55 członków.

Zebranie zagał jeden z założycieli adw. przys. p. Włodzimierz Wyganowski. W przemówieniu swym zaznaczył on, że inicjatywa powołania do życia tow. wzajemnego kredytu wyszła z drugiego Łódzkiego tow. pożyczkowo-oszczędnościowego, które doszło do dwumilionowego obrotu, wobec czego jest nadmiar leżącej gotówki, której zużytkować nie można ze względu na ciasne granice ustawy towarzystwa z kredytem do 800 rubli.

Pierwotnie ministerstwo skarbu odrzuciło projekt rozszerzenia działalności, uznając ilość istniejących w Łodzi towarzystw wzajemnego kredytu za wystarczającą, a przeto podjęło w tym względzie starania i nowa instytucja uzyskała zatwierdzenie 14 kwietnia 1914 roku.

Ustawa normalna niczem nie odróżnia się od typu towarzystw wzajemnego kredytu.

Działalność towarzystwa rozciąga się nietylko na Łódź, lecz i na powiaty Łódzki, łaski i brzeziński, a wysokość udzielanego kredytu od rb. 300 do 15,000.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności komitetu organizacyjnego, przystąpiono do utworzenia prezydium.

Na przewodniczącego powołano p. Ignacego Hordliczkę i na honorowego asystenta prezesa kaliskiego tow. wzajemnego kredytu p. Bałewskiego. Na asesorów zaproszeni zostali pp. obywatele Werner z Puczniewa, Fr. Maternicki, W. Dębczyński, M. Bawarski, Glezer, Lipiński, a na sekretarza adw. przys. p. Jan Stypułkowski.

Dotychczas liczba zapisanych osób na członków wraz z 23 organizatorami wynosi 83, a zadeklarowany przez nich kapitał przedstawia sumę rubli 201,400.

Następnie zatwierdzono wydatki komitetu organizacyjnego w sumie rb. 5255 z prawem przekroczenia w razie potrzeby o 10 proc.

Dokonane wybory do władz towarzystwa dały wynik następujący: do zarządu wybrani zostali pp. Włodzimierz Wyganowski (prezes), Bronisław Grajner i Stanisław Garczyński; do rady pp. Leon Werner (prezes), Karol Weil, Antoni Lipiński, Tadeusz Ordyński, Stanisław Zieliński i Stanisław Łukomski.

Do komisji rewizyjnej przez aklamację weszli pp. Stanisław Chelmiński, J. Jarzębowski i Emil Patz, oraz jako zastępcy pp. W. Dybczyński, M. Heppen i St. Bieliński.

Rolniczo-przemysłowe tow. wzajemnego kredytu rozpocznie swoją działalność w dniu 1 lipca r. b. w wynajętym lokalu przy ul. Andrzeja nr. 7.

W dniu tym proboszcz parafii św. Józefa ks. Przeździecki odprawi o godz. 10 rano nabożeństwo w kościele przy ul. Ogrodowej, a o godz. 11 rano dopełni ceremonii poświęcenia lokalu.

(a)

## Z kas chorych.

W dniu 12 b. m. odbyło się zebranie organizacyjne pełnomocników kasy chorych przy fabrykach Towarzystwa akcyjnego K. Scheiblera pod przewodnictwem głównozarządzającego fabrykami inż. J. Mazurkiewicza.

Wobec zrzeczenia się przez firmę udziału w Zarządzie kasy, Zarząd składa się z samych robotników w liczbie 17.

Prezesem Zarządu obrany został p. Andrzej Żychła, robotnik przedzalni na Księżym Młynie, do komisji rewizyjnej weszli będący pełnomocnikami z wyboru p.p. Wiktor Głębowski, Józef Dembicki i Jan Schwarzbach, urzędnicy wydziału administracyjnego.

Zapomogi dla chorych ustanowiono przeważnie w najwyższych rozmiarach, przewidzianych w ustawie normalnej kas chorych, zgadzając się wydawać je również za przypadające w tygodniu dni świąteczne w tej samej wysokości, jak za dni robocze — i od pierwszego dnia choroby, trwającej nie krócej niż tydzień, a od trzeciego dnia przy chorobie krótszej.

Postanowiono, że prawa uczestnika kasy, występującego z niej, a nie wstępującego do innej, do zapomóg w najniższych rozmiarach, przewidzianych ustawą, zachowują się w ciągu miesiąca.

Członkowie Zarządu otrzymywać będą po

rb. 1.25 za każde posiedzenie z ograniczeniem liczby posiedzeń do 50 w ciągu roku.

Nie przyjmując na siebie organizacji pomocy lekarskiej, którą daje firma bezpłatnie tak dla uczestników kasy, jak również dla ich rodzin, uchwalono że kasa chorych będzie dawała zapomogi dla członków rodzin uczestników tylko na pogrzeby — zanim praktyka okaże możliwość udzielania zapomóg dla członków rodzin w szerszym zakresie.

Kasa rozpocznie działalność 1-o lipca roku bież.

Budżet na czas od 1-go lipca do 31 grudnia przyjęto w przybliżeniu na rb. 23347 w przychodzie.

Firma ofiarowała kasie chorych poza obowiązkową dopłatą dodatek w postaci zapomóg dla położnic w rozmiarze połowy zarobku przez 4 tygodnie oraz po wprowadzeniu prawa o ubezpieczeniu robotników od nieszczęśliwych wypadków rb. 1600 rocznie na zapomogi dla uległych wypadkom a nadto jednorazowo rubli 1.000 na pierwsze potrzeby kasy, jak druki, inwentarz i t. p.

## Z MAGISTRATU.

(a) Wczoraj, pod przewodnictwem prezydenta i przy udziale radnych i inżynierów miejskich, odbyło się posiedzenie magistratu.

Uchwalono, ażeby magistrat wniósł przedstawienie do władz wyższych o rb. 186,000 kredytu na utrzymanie gimnazjum rządowego męskiego w wynajętym czasowo domu przy ulicy Długiej nr. 29. Gimnazjum będzie przeniesione do gmachu własnego, po jego wybudowaniu, przypuszczalnie 1 lipca 1917 r.

Na tę budowę miasto decyduje się wydatkować więcej niż zamierzono poprzednio, t. j. rb. 350,000 i ofiarować plac, przestrzeni 12 morgów, wartości około 200,000 rb., przy ulicy Rokicińskiej, z warunkiem, iż miasto będzie wydatkować nadal tylko na utrzymanie oddziałów równoległych, po 18,000 rb. rocznie, resztę zaś wydatków przyjmie na siebie skarż.

Ponieważ teraźniejszy dom przy ulicy Długiej jest za ciasny, magistrat postanowił wynająć na trzy lata całe pierwsze piętro sąsiedniego domu dla urządzenia w nim klas dodatkowych.

Magistrat zgodził się na przyjęcie nowej ulicy, wytkniętej przez grunta Hasenkiewera, łączącej ul. św. Andrzeja z Łąkową. Koszty zaburkowania i oświetlenia przyjął na siebie p. Hasenkiewer.

Rozpatrywano podanie Elektrowni Łódzkiej o zwrot zapłaconego przez nią podatku od ładunków przewiezionych koleją fabryczno-łódzką w czasie od 1906 do 1912 roku, w sumie rb. 7,192 na tej zasadzie, że podług zawartego z miastem kontraktu Elektrownia wolna jest od wszelkich podatków. Magistrat, uznając, że to jest podatek specjalny, odmówił zwrotu powyższej sumy.

Rozpatrywano podanie dzierżawcy cukierni i mlecznarni w ogrodzie przy ul. Mikołajewskiej o zmniejszenie mu czynszu dzierżawnego za rok 1913 i 1914 o rb. 690. Magistrat postanowił zmniejszyć tylko o rb. 200.

Na renowację parku Mikołajewskiego uchwalono wyasygnować rb. 3,200. Istniejącą w parku Staszica cieplarnię uchwalono przenieść do parku przy ul. Pańskiej.

Prośbę komitetu plantacyjnego o powiększenie sumy na utrzymanie ogrodów i plantacji miejskich postanowiono rozpatrzyć na najbliższym posiedzeniu z udziałem prezesa komitetu p. A. Roszkowskiego i starszego ogrodnika miejskiego p. Grądzkiego.

(i) Wskutek starań, wszczętych przez policmajstra m. Łodzi o oddanie straży ogniowej miejskiej oczyszczania placów, nieruchomości i ulic miejskich, wykonywanego dotychczas przez areztantów, zgodzono się na powyższą zmianę, z tym jednakże warunkiem, iż zarówno tabor wozowy, jak i oczyszczanie podlegać będzie kontroli magistratu, a nie policmajstra.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Janisława, Jutro Wlastymira.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu—wejście od ul. Krótkiej). Dziś i dni następnych operetka p. t. „Piękna Lizetta”, balet, wreszcie część koncertowo-kabaretowa. Początek o godzinie 10-jej wieczorem.

ZE STRAZY. Dziś o godz. pół do 8-jej wieczorem odbędzie się „wieczór instrukcyjny” pierwszych 4-ch oddziałów w domu rekwizytowym III-go oddziału.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-jej rano do 5-jej po poł.

ZEBRANIA. Dziś kwart. sesja zjednoczonych tokarzy w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ul. Włodzkiej Nr. 117.

97) ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 139).

— Jeśli podzupek skręci kark tej sprawie... to będzie dobrze, — powiedział ogólnikowo, bo wstyd mu było mówić wyraźnie.

— Co to dobrze? Czy pan ważnik pierwszy raz obiecuje? Ja muszę mieć pewność, ja tak nic nie zrobię.

— Czego chcesz?

— Niech pan ważnik zawoła bratanicę, powie przy mnie, że każe jej iść na gospodynię, i niech ona powie, kiedy przyjdzie.

Ciężkie to były warunki, ale wobec grozy, trzeba było je przyjąć, a zresztą, czyż ona nie dowie się prędzej czy później?

— Dobrze... ale jaką będę miał rękojmię, że podzupek dotrzyma słowa?

— Jaką? Najpierw, podzupek dotrzymuje zawsze... dalej, jemu nie pozwoli na to bratanica pańska, bo pan ważnik może powiedzieć jej dlaczego się zgodził na ten interes z podzupkiem... nu, i pan ważnik sam usłyszy od podzupka, że jest już dobrze i dalej będzie sól ważył.

— Czy jeszcze panu ważnikowi mało.

Oraczyński wstał, znów usiadł, i zamyślił się.

— Nu, czego pan ważnik czeka? Ja muszę iść do Zamku, tam może dziś pójść skarga na pana ważnika. Dlaczego pan ważnik nie idzie?

— Co?

Zawołał Teklę. Weszła poważna, chmurna i spytała:

— Czego, panie stryju?

— Przyjdź bliżej... U nas coraz ciężiej i gorzej, braknie chleba, a źli ludzie chcą mnie pozabawić urzędu i nastają na moją cześć... W tobie jedyny ratunek... Wiem, że zachowasz cześć, i przyrzekł mi to pan podzupek, otóż proszę cię a gdy nie zechcesz, rozkazuję, ażebyś przyjęła miejsce gospodyni na Zamku.

— I to zaraz dorzucił Pejsio.

Ona nie zwróciła wcale uwagi na słowa żyda, przybladła trochę i opanowała ją jedyna myśl, ażeby zyskać na czasie i szukać ratunku.

— Jeśli pan stryj rozkazuje, będę posłuszna, prosiłabym tylko pokornie, ażeby przed tą ciężką służbą mogła odprawić nowennę do Najświętszej Maryi Panny, wypowiedzieć się i przyjmując Przenajświętszą Komunię.

— Dobrze czynisz dziewczyno, — pochwalił Oraczyński, — kto z Bogiem, Bóg z nim.

— Nu, a jak długo na to trzeba czasu? — spytał Pejsio.

— Dwa tygodnie.

— Aż! Tyle czasu... czy nie możnaby tej modlitwy odprawić w Zamku?

— Żydzie, nie mieszaj się do tajemnic naszej świętej wiary, — zgromiła go Tekla surowo.

— Czy ja co mówię? Ja sobie myślałem, że do dobrego każdemu śpieszno, a jaśnie panna w Zamku będzie miała, co tylko zechce i na-

wet więcej. A jak jaśnie panna będzie w Zamku, ja bardzo proszę pamiętać o Pejsiu, ja wiernie służę i wszystko kupię, przyniosę, dostawię.

— Czy wolno mi odejść? — spytała Tekla.

— Idź... dobre z ciebie dziecko.

Po jej wyjściu ważnik zwrócił się do żyda.

— Słyszałeś Pejsiu?

— Nu, od czego mam uszy?

— I co?

— Co jest, to ja widzę; a co będzie, czy ja wiem?

— Czegóż chcesz więcej? Ja poleciłem jej przyjęcie służby, ona przyrzekła, cóż mogę więcej?

— Ja to wiem, ale co powie pan podzupek?

— Pan podzupek jest dobry katolik i on zrozumie intencje pobożne Tekli.

— Może zrozumie, ja nie wiem. Ja wiem, że on czeka sześć niedziel, on już wysechł z tego czekania, a czy on zechce czekać jeszcze dwa tygodnie?

— Cóż ja na to poradzę? Miałbym grzech śmiertelny, gdybym się sprzeciwił pobożnym zamysłom Tekli.

— Nu, ja będę próbował ułagodzić pana podzupka, ale to mnie będzie dużo kosztować, i co ja mam za ten interes?

— Jeszcze ci mało! — oburzył się ważnik, — kupięś dom za psie pieniądze.

(D. c. n.)

# KRONIKA.

(—) **Samorząd miejski.** Kancelarya Dumy Państwowej otrzymała wczoraj projekt samorządu miejskiego w Królestwie Polskim. Projekt wniesiono z Najwyższego rozkazu. Projekt nie różni się niczem od redakcji komisji pojedynczej, z wyjątkiem punktu o języku obrad, który to punkt jest wniesiony w redakcji Dumy państwowej.

Prezydium Dumy uważa za rzecz trudną rozważenie projektu podczas sesji bieżącej, jakkolwiek frakcje Dumy uważają to za możliwe. Prawdopodobnie projekt rozważony będzie dopiero w jesieni.

(—) **Skup kolei.** Wobec nadchodzącego w roku 1915 terminu, w którym rząd ma prawo wykupić kolej fabryczno-łódzką, zarząd tej kolei wystąpił z podaniem o odroczenie terminu na przeciąg lat 10 — 15, zgadzając się zarazem niektóre warunki koncesyj; zmienić na dogodniejsze pod względem dochodowości dla skarbu. Odnośne władze do tej pory nie dały ostatecznej odpowiedzi, ponieważ zaproponowane przez radę towarzystwa warunki podlegają obecnie szczegółowemu badaniu i rozważaniu.

(—) **Dozór policyjny.** Departament policji wyjaśnił, że osobom, skazanym z wyroków sądowych na dozór policyjny, zabroniono zamieszkania w stolicach i jej powiatach, we wszystkich miejscowościach odległych od miast gubernialnych bliżej niż 25 wiorst, we wszystkich fortecach i miejscowościach odległych od nich bliżej niż 25 w., oraz również w tych miejscowościach; gdzie na zasadzie Najwyższego Ukazu zamieszkanie osób, pozostających pod dozorem, jest wzbronione.

(—) **Złota kontrabanda.** Znaczny napływ na rynki miejscowe wyrobów jubilerskich zagranicznych, zwrócił uwagę władz celnych na coraz rozwijającą się kontrabandę złota i wyrobów na obydwóch pograniczach. Wsutek tego wzmocniono dozór nad osobami często przebywającymi granicę za półpaskami, jak również poddano dozorowi tajemnemu wszystkie ogniska kontrabandy.

(—) **Marki jubileuszowe.** Główny zarząd poczt i telegrafów ogłosił w „Prawitelskiem Wiestniku“, że za Najwyższym pozwoleniem znówu rozpoczęto sprzedaż na wszystkich pocztach marek pocztowych jubileuszowych. Marki te będą sprzedawane dopóty, dopóki nie wyczerpie się cały ich zapas.

(d) **Ulgi kolejowe dla uczniów.** Tutejsze władze kolejowe otrzymały zawiadomienie, że departament kolejowy postanowił udzielić uczącej się młodzieży ulgi i w pociągach pośpiesznych na wszystkich kolejach, pod warunkiem, aby wykupywała placzki na miejsca sypialne na zasadach ogólnych.

(e) **25 upadłości.** Sąd okręgowy piotrkowski w r. b., t. j. od dnia 1 stycznia 1914 roku do dnia dzisiejszego, ogłosił 25 upadłości.

Nadmienić należy, że w roku ubiegłym, w tym samym okresie czasu, było ich niemal dwa razy tyle.

(e) **Polska fabryka wód gazowych.** Gubernator piotrkowski zezwolił p. Michałowi Rzepko na otwarcie, przy ul. Widzewskiej nr. 83, fabryki wód gazowych.

(e) **O nowe apteki w Łodzi.** Wobec licznych podań prowizorów farmacji o wydanie im pozwolenia na otwarcie aptek w Łodzi, gubernator piotrkowski zwrócił się do prezydenta miasta Łodzi z żądaniem dostarczenia opinii czy Łódź potrzebuje rzeczywiście otwarcia nowych aptek.

(a) **Sprawy kredytowe.** Zarządy niektórych kas pożyczkowo-oszczędnościowych zwróciły się do gubernialnej komisji do spraw drobnego kredytu z zapytaniem, jak należy postąpić w wypadku, kiedy zmarł jeden ze współwłaścicieli ulokowanej na oszczędności sumy, a drugi pragnie tę sumę podnieść, naprzykład jedno z małżonków, lub jeden z braci.

Komisja wyjaśniła, że w takim wypadku kasa powinna odmówić wypłaty. Poszkodowany przedstawić może w sądzie dowody, że zmarła oso-

ba nie ma wcale sukcesorów, a do odebrania figurującej w kasie sumy ma tylko prawo żyjący współwłaściciel.

Komisja nadmienia, że jeżeli kasa wypłaci całą sumę nie na zasadzie wyroku sądowego, to sukcesorzy mogą od niej wyegzekwować swoją należność.

(e) **Wybory komisji weterynaryjnych.** Gubernator piotrkowski rozesłał do naczelników powiatowych oraz prezydentów miast Łodzi i Częstochowy cyrkularz, w którym poleca dokonanie wyborów komisji weterynaryjnych na miejsce tych, którym upłynął termin kadencji.

Do komisji takich między innymi wchodzi dwaj obywatele miasta i weterynarz miejscowy.

(f) **Kolonie letnie dla niezamożnych uczniów.** Towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczniów szkoły 4-ro klasowej Radwańskiego urządzi w roku bieżącym kolonie letnie we wsiach Żakowice i Gałkówki dla niezamożnych uczniów tej szkoły.

Szkola wysyła do kolonii tych 28 chłopców.

(a) **Szkola fabryczna.** Dom szkoły fabrycznej fundacji Tow. akc. I. K. Poznańskiego przy nowowytkniętej ulicy, idącej równolegle z ulicą Ogrodową, stoi już pod dachem.

W trzypiętrowym okazałym gmachu z mansardem pomieszczą się 24 oddziały szkolne dla 1,200 dzieci obu płci oraz mieszkania dla personelu nauczycielskiego i służby.

Ze szkoły tej korzystać będą dzieci robotników fabryk Towarzystwa.

Szkola oddana będzie do użytku w roku przyszłym.

Plany gmachu opracował inżynier Wiktor Kuckiewicz; kieruje robotami budowniczy Fr. Zajdler. Koszty budowy szkoły wyniosą 150 tysięcy rubli.

(i) **Szkoly letnie na przedmieściach.** Na Bałutach i w Radogoszczu z dniem 28 czerwca otwarte będą kursy letnie dla dzieci szkół początkowych.

Rodzice, którzy pragną posyłać dzieci swe na powyższe kursy, zamieszkali w Radogoszczu, winni zapisać dzieci w sobotę nadchodzącą, u nauczyciela Bołazińskiego przy ul. Zgierskiej pod nr. 64, zaś z Bałut w poniedziałek przy ul. Zawadzkiej pod nr. 23 w szkole nauczyciela Zakiewicza.

Opłata od dziecka wynosić będzie 1 rb. 50 kop. Kurs trwać będzie przez 6 tygodni.

Liczba zapisanych dzieci posłuży do określenia ilości kompletów szkolnych.

(a) **Z tow. kolejek dojazdowych.** Onegdaj, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej, odbyło się ogólne zebranie roczne Tow. kolejek dojazdowych elektrycznych „Łódź-Zgierz-Pabianice-Konstantynów-Aleksandrów“.

Przewodniczył p. Ernest Wever w obecności kilkunastu akcjonariuszów, reprezentując kapitał rb. 945 500.

Sprawozdanie za rok 1913 wykazało, iż bilans roczny zamknięto sumą rb. 3.801.406.

Zysk wynosił rb. 227.838 kop. 66, z czego na dywidendę wyznaczono 10% od kapitału zakładowego rb. 1.380.000.

Sprawozdanie z eksploatacji wykazuje: przewieziono pasażerów: na linii Łódź-Zgierz — 2.178.144; na linii Łódź-Pabianice—2.222.575; na linii Łódź—Aleksandrów—887.459; na linii Łódź—Konstantynów—1.149.459.

Dochodów dała linia Łódź—Zgierz—rub. 199.700 kop. 63; Łódź—Pabianice—rub. 235.252 kop. 40; Łódź—Aleksandrów—rub. 101.320 kop. 37; Łódź—Konstantynów—rub. 74.455 kop. 56.

Po przyjęciu sprawozdania, zatwierdzono budżet na rok 1914/15 przewidujący w dochodach—rb. 601.000, w rozchodach—rb. 469.217.

W końcu dokonano wyborów na miejsce ustępujących do zarządu.

Wybrani zostali ponownie p.p. Edward Herbst i Stanisław Lorentz.

(a) **Ze stow. handlowców.** Pod przewodnictwem wiceprezesa p. E. Jezierskiego odbyło się onegdaj posiedzenie zarządu Stow. wzajem. pom. pracujących w przemyśle i handlu, na którym pomiędzy innymi uchwalono przeprowadzić ankietę wśród pokrewnych stowarzyszeń zawodowych Królestwa Polskiego celem obrania wspólnego dla siebie organu, który nietylko pełniłby rolę ogólnego informatora, lecz zarazem byłby rze-

cznikiem myśli i dążeń każdego z poszczególnych stowarzyszeń.

Organ taki, subsydiowany przez każde stowarzyszenie w stosunku do ilości posiadanych członków, byłby bezpłatnie rozdawany każdemu ze stowarzyszonych, a co zatem idzie — niezmiernie przyczyniłby się do rozwoju stowarzyszeń.

Z kolei p. Jezierski zakomunikował, że sekcyja właścicieli firm na czas letni zawiesza swe czynności, a najbliższe posiedzenie sekcji odbędzie się dopiero we wrześniu.

W końcu w poczet członków przyjęto 4 kandydatów, wyznaczając termin następnego zebrania zarządu na 6 lipca b. r.

(i) **Zebranie.** W dniu 2 lipca r. b. o godzinie 4 po poł. w lokalu stow. chóru śpiewaczego „Hieronymus“ (Sosnowa 11) odbędzie się zebranie właścicieli wszystkich cegielni pod Łodzią, w celu zorganizowania kasy chorych.

Zebranie zwołuje inspektor 5 rewiru.

(h) **Ze straży ogniowej.** Dziś w III oddziale straży ogniowej ochotniczej przy ulicy Mikołajewskiej nr. 54, o godzinie pół do 8 wieczorem odbędą się ćwiczenia instrukcyjne pierwszych czterech oddziałów straży ogniowej ochotniczej i starszyny oddziałów fabrycznych.

(x) **Ze straży.** We czwartek b. m. o godz. 7 wiecz. odbędą się ćwiczenia II oddziału przy domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(a) **Bezrobocie.** Robotnicy oddziału kortowego w tkalni mechanicznej Reicha i Blaua, przy ulicy Wólczniańskiej nr. 141, zastrajkowali z powodu odmówienia im podwyżki płacy w stosunku 1 kopiejki od tysiąca wątków.

Dotychczas tkacze ci pobierali po 4 kop. od tysiąca, podczas, gdy w innych fabrykach otrzymują po 5 i pół kopiejki.

(a) **Adwokaci żydzi.** Sąd okręgowy piotrkowski zażądał od adwokatów przysięgłych w Łodzi, w kancelaryach których pracują pomocnicy adwokatów przysięgłych żydzi, informacji czym zajmują się wspomniani pomocnicy.

Z odpowiedzi okazało się, że większa część pomocników tych pracuje w zakładach bankowych i towarzystwach akcyjnych.

Wobec takiej odpowiedzi pomocnicy ci wykreśleni zostali na ogólnym zebraniu członków sądu okręgowego z listy pracowników adwokatów przysięgłych.

(i) **Żydzi na lotnisku.** Władze administracyjne poleciły letnikom-żydom zamieszkałym na gruntach włościańskich w miejscowości Gatki pod Rudą Pabianicką, ażeby w ciągu 3-ch dni opuścili zajmowane lotnisko, w przeciwnym bowiem razie zostaną usunięci przymusowo.

(e) **Rugowanie żydów.** Wójt gminy Bruss rozesłał polecenia zamieszkałym na lotnisku we wsi Agata Mała żydom w liczbie 50 rodzin, aby w przeciągu jednego tygodnia opuścili lotniska, znajdujące się na gruntach włościańskich, na których żydom według prawa zamieszkiwać nie wolno.

(a) **Dom dochodowy.** Na zebraniu nadzwyczajnym Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych (Spacerowa 21) uchwalono ostatecznie nabyć za 240,000 rub. odpowiedni plac, na którym wybudowany będzie dom dochodowy wraz z lokalem dla Stowarzyszenia; dopuszczone jest przekroczenie powyższej sumy o 10 proc.

Upoważniono wybraną w tym celu komisję do kupna placu i ogłoszenia w razie potrzeby konkursu na opracowanie planu budowy.

Stowarzyszenie zebrało fundusz potrzebny na budowę.

(i) **Kropla mleka.** Gubernator piotrkowski udzielił sekcji łódzkiej Tow. „Kropla mleka“ zezwolenia na zbieranie ofiar celem zasilenia funduszy własnych drogą sprzedaży znaków emblematycznych, z wyobrażeniem dziecięcia.

(x) **Zmiana firmy.** Jeden z najruchliwszych i robiących największe obroty w Łodzi dom bankierski Wilhelm Landau przekształcił się z dniem 22 czerwca na „Bank handlowy—Wilhelm Landau“.

Na czele rady banku stanęła kobieta, pani Izabela Landau, obejmując stanowisko prezesa. Prócz niej weszli do rady pp. Goldsmid, I. Lan-

dau, Bennich, Berson, Getlich, Rosenblum, St. Silberstein i I. Temler.

Prezesem zarządu został p. St. Geisler.

Bank ma siedzisko główne w Warszawie, filie zaś w Łodzi i Sosnowcu. Przejął on wszystkie interesy domu bankierskiego W. Landau.

(e) **Skład apteczny.** Zamieszkały przy ul. Przejazd nr. 1, p. Jan Grodek, zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o wydanie mu pozwolenia na otwarcie w Łodzi składu aptecznego.

Na prośbę tę jednak odpowiadano odmownie.

(e) **Konfiskata „Najes Lodzer Morgenblattu“.** Warszawski komitet cenzury nadesłał do prokuratora piotrkowskiego egzemplarz nr. 123 z dnia 15 czerwca „Najes Lodzer Morgenblattu“, nakład którego został skonfiskowany, wraz z tłumaczeniem na język rosyjski, zamieszczonego w tym numerze ustępu powieści p. t. „W potoku życia. Wstrząsający romans łódzki“.

W odezwie swej komitet cenzury prosi prokuratora o oddanie pod sąd redaktora rzeczownej gazety żydowskiej A. Kapłana z art. 1001 ust. kar. i o zatwierdzenie konfiskaty nakładu nr. 127.

Sprawę tę prokurator przesłał do sądu okręgowego piotrkowskiego z prośbą o zatwierdzenie konfiskaty, poczem ma być wszczęte śledztwo sądowe.

(a) **Skasowanie szpitala.** Z powodu wybudowania nowego gmachu szpitala fabrycznego, istniejący na tejże ulicy stary szpital Towarzystwa akc. I. K. Poznańskiego zostanie wkrótce skasowany.

W uzupełnieniu sprawozdania z poświęcenia nowego szpitala fabrycznego akc. Tow. I. K. Poznańskiego, nadmieniamy, że wszelkie roboty miedziano-kotlarskie i ślusarskie w pawilonach szpitalnych wykonała firma „M. Trojanowski i L. Sikorski“ w Łodzi.

(d) **Zniesienie oddziału położniczego.** Wobec słabej od dłuższego czasu frekwencji chorych zniesiony został oddział położniczy w szpitalu imienia Poznańskich. Zamiast oddziału położniczego utworzono oddział ogólnochirurgiczny.

(x) **Z Sosnowca donoszą.** „Saturn“ największa kopalnia, przeważnie należąca do konsorcjum złożonego z przemysłowców łódzkich, omal przed paru dniami nie stanęła zupełnie. Zamówione bowiem i wykonane przez firmę Siemens w Berlinie windy i urządzenia elektryczne odmówiły posłuszeństwa. Szczęściem, że rozrotny zarząd nie zniósł starych, parowych urządzeń, które zastąpiły niechcące funkcjonować berlińskie maszyny elektryczne i tem uratowały sytuację.

(a) **Urlop.** Prezes zjazdu sędziów pokoju m. Łodzi p. Moskwin wyjechał na urlop.

Zastępować go będzie sędzia p. Niepomiaczy.

(d) **Z policji.** Starszy referent 1-go cyrkułu policyjnego radca tytuł. Matwiejew wyjechał na 2-miesięczny urlop.

(a) **Z sądów.** Dzisiaj przybył na cztero-dniową kadencję drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, w celu rozpatrzenia 24 spraw.

(e) **Pawłow żyje.** Awiator Pawłow, który uległ niedawno w Częstochowie wypadkowi, wbrew pierwotnym wiadomościom żyje i ma się lepiej. Przedwczesna wiadomość o śmierci jego powstała na tem tle, że lotnik uległ gwałtownej gorączce 41° po której zapadł w sen letargiczny. Służba kliniczna sądząc, że P. nie żyje rozniosła wieść tę po mieście, skąd przedostała się do prasy.

Jak nam znowu dzisiaj komunikuje nasz korespondent, lotnik odzyskał już przytomność i jest nadzieja uratowania mu życia.

(a) **Zbrodnia przeciw moralności.** Zamieszkała przy rodzicach w domu przy ul. Młynarskiej 16-letnia S. P. zaznajomiła się z niejakim Szlamą Goldbergem, który przyrzekł ożenić się z nią.

Onegdaj, gdy S. P. była sama w domu, Szlama odwiedził ją i skłonił do udania się z nim na ul. Dolną nr. 30, pod pozorem, że pragnie przedstawić ją swej matce. Szlama zaprowadził ją do lokalu warsztatów tkackich. Dziewczyna spostrzegłszy, iż wpadła w zasadzkę, zaczęła krzyczeć.

Wówczas Goldberg schwycił P. za gardło, zatkał usta a następnie powalił na siennik i dopuścił się gwałtu. W lokalu tym znajdowało się trzech towarzyszków G., ukrytych za warsztatami; jeden z nich, Chil Galbas, usiłował pójść za przykładem Szlamy, lecz dziewczyna obroniła się od napaści.

Ojciec dziewczęcia zawiadomił o zdarzeniu tem policję śledczą. Goldberga i Galbasa aresztowano.

(h) **Pożar.** Dziś o godz. 1 w nocy straż ogniową ochotniczą zaalarmowała krwawa łuna w okolicach Zarzewia lub Widzewa. Do ognia pośpieszyły II i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej, które zastały palące się budynki gospodarcze we wsi Zarzew, należące do Bartoszewskiego, kolonisty.

Pomimo usilnego ratunku spaliły się stodoła, obora, komórki i zapalił się dom mieszkalny, lecz ten straż uratowała. Spaliły się również i 3 krowy.

Przyczyna ognia niewiadoma. Straty obliczają na 1500 rubli. Straż powróciła do domów rekwizytowych o godz. 3 rano.

(d) **Uprzejmi złodzieje.** Wczoraj na stacyi kolei kaliskiej Ferdynandowi Millerowi, zamieszkałemu przy ul. Widzewskiej nr. 85, skradziono portfel, w którym znajdowało się 145 rub. gotówką, weksli na 1300 rub. i wyrok na 1000 rub.

Wieczorem do p. M. zgłosił się postaniec i wręczył mu kopertę ze skradzionym portfelem i dokumentami, lecz bez pieniędzy.

(i) **Zdziczenie.** Ubiegłej niedzieli podczas zabawy jednego z Towarzystw niemieckich w ogrodzie za laskiem w Langówku pod Łodzią, późną nocą powracający z zabawy do tramwaju z towarzyszami niejaki p. J., buchalter biura fabryki Jakob Hirsberg i Wilczyński, usłyszał z krzaków w lasku rozpaczliwe wołanie o pomoc. Gdy pobiegł z towarzyszami w stronę skąd dochodziły krzyki, ujrzał dziką scenę: dwóch, dość przyzwoicie ubranych mężczyzn kneblowało chusteczką usta młodej dziewczyny, prawdopodobnie towarzyski zabawy.

Na widok nadbiegających na pomoc dziewczęciu, napastnicy porzucili ofiarę i zbiegli. Z powodu późnej nocy i ciemności leśnych pościgu zaniechano. Dziewczkę odprowadzono do tramwaju, ze łzami w oczach, dziękowało swym wybawcom wyjaśniając, iż nieznanymi młodzieńcami uczestniczyli w zabawie, w której ona też brała udział i ofiarowali się przeprowadzić ją przez lasy, a znalazłszy się w lesie, usiłowali ją zniewolić.

(a) **Kradzież.** Zamieszkałemu przy ul. Cegielińskiej Nr. 51 Jakobowi Landau przy wyjściu z teatru Wielkiego Sellina, złodzieje wyciągnęli wczoraj portfel z gotówką i weksłami na ogólną sumę 200 rb.

(a) **Aresztowanie złodziei.** Wczoraj po południu z balkonu podwórzowego przy ul. Głównej Nr. 62, nieznanymi złodzieje skradli pierzyny i poduszki, należące do Sury Kaptan.

Młococianych złodziei z kradzioną pościelą przypadkowo aresztował na ul. Przejazd posterunkowy stójkowy. Osadzono ich w więzieniu.

(a) **Z ruchu budowlanego.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany Kalmana Zolmy na 4-piętrową oficynę, piekarnię, dom parterowy, jedno piętro na olejny i komórki na Balutach.

(p) **Samobójstwa.** Wczoraj w godzinach popołudniowych na ulicy Konstantynowskiej Nr. 74 Wojciech Kołuszny, stróż domu, lat 46, otrul się karbolem. Przybyły lekarz Pogotowia zastał już stygnące zwłoki.

W kilka godzin później na ulicy Nawrot Nr. 56 w mieszkaniu własnym, położonym na 3 piętrze, Albert Baczyński, tkacz, bez zajęcia, lat 30, popełnił samobójstwo przez powieszenie się na szelkach, założonych u sufitu.

I w tym wypadku zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

Przyczyny tych samobójstw nieznane.

(p) **Z ulicy.** Na ulicy Nowo-Zarzewskiej Nr. 4 znaleziono leżącego na chodniku Hipolita Gąbrowskiego, malarza pokojowego, lat 54, w stanie napół przytomnym i gorączkowym, który przez lekarza Pogotowia odwieziony został w stanie ciężkim do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Ogrodowej róg Zachodniej Tomasz Krawczyński, lat 42, robotnik fabryki Poznańskiego, idąc do fabryki, padł i stracił przytomność.

Samowiedzę przywrócił mu lekarz Pogotowia.

— Na ul. Południowej 20 znaleziono Milke Wilczkowską, żonę handlarza, lat 34, zemdloną i w ogólnem osłabieniu.

Po udzieleniu jej doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono ją do mieszkania przy tejże ulicy.

— Na ul. Dzielnej Nr. 22 Bronisław Łuczynski, malarz, lat 21, pracujący przy budowie domu, doznał porażenia słonecznego.

Po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Ewangelickiego.

(p) **W maszynach.** Na ul. Cegielińskiej Nr. 27 Jurek Pięknny, introligator, lat 25, w maszynie introli-gatorskiej odniósł rany szarpane ręki.

— Na ul. Przejazd Nr. 58 Walentyna Domeradzka,

robotnica fabryczna, lat 29, uległa takiemu samemu wypadkowi.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzielili lekarze Pogotowia.

(p) **Ciężkie poranienie.** W Chojnach zadano Edwardowi Majewskiemu, malarzowi, lat 29, w bóje ulicznej kilka ran w głowę i plecy nożem.

Napastników odprowadzono do VI-go cyrkułu, poszwankowanego zaś po opatrzeniu ran przez lekarza Pogotowia przewieziono w stanie ciężkim do szpitala Aleksandra.

(a) **Z Aleksandrowa.** W ubiegłą niedzielę dn. 21 b. m. o godz. 5 po poł. odbyło się uroczyste otwarcie domu własnego towarzystwa pożyczkowego - oszczędnościowego w Aleksandrowie Łeczyckim.

Zgromadzonych uczestników uroczystości powitał serdecznymi słowy członek zarządu towarzystwa p. Kazimierz Radomiński, zaznaczając że instytucja po 14 latach istnienia pozyskała własną siedzibę. Zakończył przemówienie swe życzeniem, aby wszyscy pracowali w zgodzie i jedności.

Następnie odczytano depeşe od różnych osób, łączących się z kooperatywą.

Przemawiał też proboszcz aleksandrowski ks. Stanisław Wawrzynowicz. Zdjęcia uczestników uroczystości dokonał p. Piotrowski z Łodzi.

(h) **Z Pod Brzezin.** Wczoraj podczas burzy pod Brzezinami uderzył piorun w zabudowania A. Kollera. Budynki odrazu stanęły w płomieniach. Ten sam piorun zabił na miejscu kobietę. Do ognia pośpieszyła straż ochotnicza z Brzezin, lecz pomimo jej wysiłków spaliły się dwa gospodarstwa.

Uratowano jednakże sąsiednie gospodarstwa.

(e) **Jarmark w Piotrkowie.** W ubiegły poniedziałek odbył się w Piotrkowie doroczny jarmark świętojański, na który oprócz bydła i koni przywieziono z różnych stron znaczną ilość tanich towarów łokciowych, ubrań, bielizny, galanterji i t. p. Do godz. 1 po poł. jarmark był nadzwyczaj ożywiony, lecz nagle zerwała się burza i spadł obfity deszcz, który zniszczył wiele towarów, zwłaszcza kolorowych. Dostawcy ponieśli dotkliwie straty.

## Z WARSZAWY.

\* Pegoud a Warszawa.

Przedsiębiorstwo wlotów Pegouda, poniosło w Warszawie stratę. Dochód brutto ze wlotów wyniósł ogółem rb. 13000, w czem dochód z ostatniej niedzieli zaledwo rb. 3.200.

Powodem tak skromnych dochodów jest to, że Warszawa przypatrywała się wlotom z ulic i placów, podczas gdy na płatnych miejscach świeciły pustki.

Pegoud otrzymał za wloty w Warszawie od imprezy pod firmą Fürst i Kroll z Wiednia rubli 11,250 oraz za wloty z pasażerami około 2000, lecz za to utracił w parku Agrykoła aparat wartości przeszło 12,000 franków.

\* Fałszerze sturubówek pod sądem.

Olbrzymi proces fałszerzy nicejskich, zbliża się ku końcowi. Wczoraj przemawiali już oskarżeni w „ostatnim słowie“.

Wyrok spodziewany jest jutro.

## Z KRÓLESTWA.

Z prasy. Stanowisko redaktora „Gazety kaliskiej i Kaljszanina“ ma objąć od 1 lipca b. r. pan Kazimierz Młodowski, literat, który niegdyś pracował także w „Rozwoju“.

Naczelnym kierunek „Gazety kaliskiej i Kaljszanina“ pozostanie i nadal w rękach założyciela i wydawcy, p. Józefa Radwana, który to czasopismo prowadzi już 23 lata.

Groźny pożar. We wsi Harlejew, gm. Syromkonia, w pow. łukowskim z powodu podpalenia z dwóch stron wsi wynikł groźny pożar, pastwą którego padło 54 gospodarskich zabudowań.

Podczas pożaru spalił się dziewięcioletni chłopczyk i odniósł ciężkie poparzenia matka chłopca.

# MARYA VON KALBEN RINGMANN

po krótkich, a dolegliwych cierpieniach zmarła w Charlottenburgu dnia 21 czerwca b. r. w 37-ym roku życia.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z dworca kolei kaliskiej na Stary cmentarz ewangelicki nastąpi w czwartek, dnia 25-go czerwca, o godzinie 3-cj po poł. Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

**mąż, rodzice i brat.**

2186

## Z dzielnic polskich.

**Z KRAKOWA.** Wypadek ks. biskupa Sapiehy. Wczoraj rano, gdy biskup krakowski Sapieha wyjeżdżał w otoczeniu bandery włościańskiej do Kłaja, nagle koń jednego z włościan spłoszył się i kopnął biskupa w brzuch. Księcia biskupa przewieziono do Krakowa, gdzie będzie musiał na czas pewien poddać się kuracji.

Stan jego nie budzi poważniejszych obaw.

**ZE LWOWA.** Nowy rektor. Rektorem politechniki lwowskiej wybrano profesora Hubera.

## Powstanie w Albanii.

(Tel. „Rozwoju”).

Rzym, 24 czerwca.

Sytuacja księcia Wieda w ciągu ostatnich 24 godzin pogorszyła się znacznie wskutek zajęcia przez powstańców Elbasanu i Valony.

Wiadomość o zajęciu tych miast wywołała w Durazzo piorunujące wrażenie. Rząd powołał pod broń wszystkich albańczyków, zdolnych do noszenia broni.

Równocześnie mieszkańców Durazza wezwano do kopania szaniców.

Przygotowania te wywołały w mieście panikę.

Wiele rodzin opuszcza Durazzo i przenosi się do Skutari lub na okręty.

Położenie księcia jest rozpaczliwe. W czasie napadu powstańców na miasto ks. Wied liczyć może tylko na szczupłe grono swoich zwolenników oraz na żandarmerię, której wyćwiczenia nie zdążyli dokonać oficerowie holenderscy.

Wiedeń, 24 czerwca (wł.) „Milit. Rundschau” donosi z Durazzo, że w tamtejszych kołach zarówno wojskowych, jak cywilnych panuje zdanie że jedynym wyjściem z sytuacji obecnej byłoby przeniesienie rezydencji księcia Wieda do Skutari.

## Zatarg grecko-turecki.

(Tel. „Rozwoju”).

Londyn, 19 czerwca.

„Times” drukuje szereg telegramów o naświetleniu grecko-tureckim. Pismo twierdzi wbrew innym doniesieniom, że położenie jest zawikłane i, wikła się coraz bardziej.

W ateńskich kołach politycznych panuje przekonanie, że mogłaby zażegnać wojnę bodaj na czas pewien zgoda Stanów Zjednoczonych na sprzedaż Grecji dwóch pancerników, o które oczą się układy. Grecya uzyskałaby w takim razie znaczną przewagę na morzu, Turcyca musiałaby zgodzić się na pewne ustępstwa i zaniechać kroków wojennych.

Konstantynopol, 24 czerwca (wł.) Rząd turecki czyni w dalszym ciągu gorączkowe przygotowania do wojny.

Obecnie rząd wezwał i trzyma w koszarach wszystkich rezerwistów, nawet tych, którzy ukończyli już 45 rok życia.

Dardanele wbrew innym doniesieniom, nie zostały dla okrętów greckich zamknięte.

Nowy Jork, 24 czerwca (wł.) Izba reprezentantów i senat amerykański zgodziły się na sprzedaż Grecji dwóch statków wojennych „Missisipi” i „Idaho”. Poseł turecki w Waszyngtonie protestował energicznie przeciwko tej transakcji. lecz bez skutku.

## TELEGRAMY.

Koło polskie.

WIEDEN, 23 czerwca (wł.). Dziś o 4 po południu prezydium Koła polskiego odbyło dłuższą naradę.

Jak słychać Koło zamierza przeprowadzić mianowanie 2 polskich ministrów.

Giełda.

WIEDEN 23 czerwca (wł.). Giełda była dzisiaj bardzo dobra.

Kursy poszły w górę.

Pod koniec dopiero skutkiem niepomyślnych wiadomości w Nowym Jorku i z Grecji (mobilizacja rocznika rezerw marynarki) kursy znacznie spadły.

Ujęcie szpiegów.

BUDAPESZT, 23 czerwca (wł.). W Siedmiodrodzie aresztowano kilkunastu szpiegów rumuńskich.

Nowe ministerium

PARYŻ, 23 czerwca (wł.). Prezes gabinetu, Viviani, projektuje utworzenie nowej teki ministerialnej, wyłącznie zajmującej się sprawami Algieru, Tunisu i Maroka.

16 żołnierzy zasypanych.

PARYŻ, 23 czerwca (wł.). Podczas robót ziemnych przy forcie Nitry pod Reymond, zasypanych zostało, skutkiem obsunięcia się ziemi 10 żołnierzy.

## Z ostatniej chwili.

Na lotnisko.

Wiedeń, 22 czerwca (wł.) Cesarz Franciszek Józef udaje się w przyszłą sobotę do Ischlu, gdzie zamierza spędzić lato.

Zawieszenie dyskonta.

Białogród, 22 czerwca (wł.). Pomiędzy serbskim Bankiem Narodowym i rządem wybuchło ostre starcie, wobec czego Bank Narodowy zawiesił dyskonto.

Turcyca a Grecya.

Londyn, 23 czerwca (wł.). „Daily Telegr.” drukuje w dalszym ciągu szereg depeesz o grozie przesładowań greków w Azji Mniejszej. Na Mitylene znajduje się obecnie podobno przeszło 50 tys. zbiegów greckich, którzy cierpią straszną nędzę.

Opowiadają oni sceny przejmujące grozą. Naprzykład w Tarabona i Hoga władze miejskie rozkazały wynieść się w ciągu 8 godzin wszystkim grekom.

Musieli uciekać, pozostawiając dobytek na łup przesładowców.

20 greków, którzy nie uciekali dość szybko, dopędzono i straszliwie zmasakrowano.

Hasło do rozruchów dał sam burmistrz.

Skutki burzy.

Friedrichshaven, 22 czerwca (wł.). Szalejący przedwczoraj orkan wyrządził tu olbrzymie szkody. Ofiary w ludziach są bardzo znaczne, lecz ścisłej liczby dotychczas nie ustalono. Stwierdzono tylko, że zginęło 30 rybaków.

Kara śmierci.

Hamburg, 24 czerwca (wł.). Sąd przysięgłych skazał na śmierć robotnika Fronczaka za zamordowanie i ograbienie dnia 27-go czerwca roku ubiegłego dwóch innych robotników, również polaków.

Groźba strajku listonoszów.

Paryż, 22 czerwca (wł.). Listonosze tutejsi odbyli wczoraj zebranie, na którym postanowili zażądać podwyższenia płacy o 100 franków miesięcznie.

Już wczoraj zaprzestali częściowo roznoszenia listów i przesyłek. Grożą, że o ile żądanie ich nie będzie niezwłocznie spełnione, to rozpoczną strajk formalny.

Samorząd z wyjątkami.

Londyn, 24 czerwca (wł.). Izba lordów przyjęła w pierwszym czytaniu dodatek do ustawy o samorządzie irlandzkim, wyjmujący z pod samorządu niektóre hrabstwa.

Byłe prędko... i oszczędnie.

Londyn, 24 czerwca (wł.). Podczas budowy kolejki podziemnej w Brooklinie osunęła się ziemia, pochłaniając około 50 ludzi. Panuje przekonanie, że wszyscy zginęli.

W parlamencie japońskim.

Londyn, 24 czerwca (wł.). Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu japońskiego przyszło do niebywale burzliwych zajęć. Prawie wszyscy mówcy napadali ostro na ministra marynarki Okuma i sprawiedliwości Osata za zmianę frontu w sprawie powiększenia floty. Gdy ministrowie starali się zabrać głos, powstawał tak wielki hałas, że mówców nie słyszano. Ostatecznie posiedzenie musiano zamknąć.

Kłęska żywiołowa.

Londyn, 24 czerwca (wł.). Z Pekinu donoszą, że w prowincji Kwan Tung ulewne deszcze zniszczyły olbrzymie plantacje ryżu. Podobno zginęło około 10,000 ludzi skutkiem wylewów, jednakże wiadomość ta wymaga potwierdzenia gdyż bliższych szczegółów na razie brak.

Zawierucha na Haiti.

Londyn, 24 czerwca (wł.). Na wyspie Haiti pod Port of Prince wojska rządowe zostały pobite przez powstańców.

Tabela wygranych.

Wczoraj, jako w ostatnim dniu ciągnięcia 5-ej klasy 202-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego główne wygrane i stawki padły na następujące numery:

- Rb. 20000 N 17959. Rb. 4000 N 10179. Rb. 2000 N 12509 17120. Rb. 1000 N N 6575 6823 12603. Rb. 400 N N 154 3396 5490 8941 9164 10119 10375 10856 20155 22153. Rb. 200 N N 1851 1967 2509 3444 4571 5846 6951 7502 8404 9721 10469 11524 16344 16492 21122. Rb. 100 N N 155 1062 1647 2547 3608 9605 12590 15204 14147 16075 16755 17092 18295 20004 21567 21870 22460 23498.

Po rubli 80 wygrały N.N:

- 31 58 95 236 305 98 422 79 89 523 62 90 627 35 40 75 709 12 16 17 25 46 868 81 84 999. 1034 58 205 8 63 85 89 92 307 9 34 406 48 78 515 16 93 630 84 715 82 815 25 25 57 86 941. 2074 167 76 209 95 375 418 42 89 503 52 87 674 722 49 77 86 91 802 74 95 917 18. 3067 129 50 39 87 214 62 77 82 321 25 31 44 62 414 35 81 557 51 97 672 94 95 728 73 82 815 38 45 97 928. 4024 31 174 260 375 474 503 7 19 92 687 718 48 59 909 19 22 24. 5034 77 109 200 7 346 418 53 67 95 558 75 608 24 6121 44 256 97 318 30 407 96 544 98 600 716 33 858 69 68 91 95 97 915 24 42 82. 7030 48 55 88 103 11 53 62 75 91 92 211 94 96 315 83 426 77 558 602 21 40 84 704 77 83 870 82 91 97 914 18 84. 8028 159 60 85 345 59 522 95 581 97 98 618 26 31 65 83 714 22 85 800 92. 9085 102 23 207 60 314 47 54 95 402 12 18 19 57 74 545 60 81 618 22 30 60 68 705 10 11 13 31 53 91 834 60 92 96 914 16 69 71. 10020 60 95 155 74 78 216 30 62 339 412 37 43 48 98 526 40 39 669 93 96 748 95 825 87 951 62 92. 11009 98 155 68 97 213 40 67 379 432 47 58 66 622 28 43 728 54 60 880 923 27 84. 12011 36 63 151 215 29 44 83 322 32 85 452 504 72 614 18 22 717 59 86 95 817 23 25 42 48. 13024 30 40 59 68 141 214 350 423 24 41 58 95 507 25 80 609 19 21 81 90 769 890 971. 14070 91 97 101 45 97 207 25 35 41 88 303 4 528 89 94 95 676 745 803 4 58 75 76 81 969. 15087 92 95 113 202 80 83 305 98 402 16 87 507 22 56 87 95 664 725 76 889 95 973.

Jutro, w czwartek, jako w rocznicę śmierci

ś. † P.

BOLESŁAWA

DUCHIŃSKIEGO

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele sw. Krzyża o godz. 9 1/2, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

Rodzina.

Podziękowanie.

Za bezinteresowne uświetnienie procesji przy kaplicy sw. Floryana w Pabianicach w oktawę Bożego Ciała, przez piękne wykonanie pieśni religijnych przy ołtarzach, wotywnemu chórowi męskiemu par. sw. Józefa, a w szczególności jego dzielnemu Dyrygentowi p. M. Milkowi, składam najserdeczniejsze staropolskie Bóg zapłać.

Ks. Teodor Zalewski

Prefekt Szkoły Handlowej w Pabianicach.

Pabianice, dnia 22 czerwca 1914 r. 0008

RÓŻNE WIESCI.

Odebranie debitu. Pruski organ urzędowy ogłasza: Ponieważ w przeciągu jednego roku sąd poznański dwa razy w dniach 9 i 23 maja skazał prawomocnymi wyrokami wychodzące we Lwowie pismo „Słowo Polskie“, zakazuje się dalszego rozpowszechniania tego pisma na dwa lata.

Drobne ogłoszenia.

Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach niższych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

Łóżka, materace, wózki i welocepedy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtańszej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1 — 6 pp.

Łóżka, materace, szafy, bielizniarki, otomany, kredens, stół, krzesła, tremo, biurko, figury, drobniaki, sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska nr. 208-9 parter. 6951-6-6

Jest do sprzedania ładna aukcja balowa biuro nauczycielskie Piotrkowska 103. 2569-5cs-10

Meble sprzedam za bezcen. Wólczńska 155 m. 2, przy Anny. 7545-5-1

Meble z 3 pokoiów sprzedam tanio, Mikołajewska 85 m. 2. 7342-5-1

aby zaraz sprzedam meble z kilku pokoiów oraz maszyny do szycia Piotrkowska 180 m. 1 oficyna. 7292-2-2

kuszerka przyjmuje chore, udziela porad, blednym ustępstwo dyskrecya. Piotrkowska nr. 223-19. 6487-6ss-6

BARDZO TANIO najzdrowsze sliżne letnie mieszkanie w lesie, wiadomość ul. Przejazd 58-11 u p. Brodeckiego od 3 do 5 po pol. 7274-2-2

uchalter (wychowaniec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kapców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godzinę“.

chłopiec potrzebny do stolarni Orla 23. 7287-2-2

DOM w bardzo dobrym punkcie Piotrkowa położony, dający 6000 rub. rocznego dochodu do sprzedania lub zamiany. Do kupna potrzeba 20000 rubli. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: Bykowska 82 m. 5 w Piotrkowie. G35-2

o wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami Karola nr. 26. 7214-3\*-2

o wydzierżawienia 10 morgów ziemi na dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. Szara nr. 15. Zastać od 7 do 10 wiecz., Nowe-Chojny, Stanisław Stanczyk. 7341

o sprzedania ślusarnia. Staro-Zarzewska 31, Nowacki. 7334

o sprzedania pianino automatyczne i meble różne Władysław nr. 231 u stróża. 7170-3-3

wa magle do sprzedania Bałuty, ul. Rajtera nr. 12 z powodu zmiany mieszkania. 7267-2-2

o sprzedania kilka pudów białego, czystego szmalcu. Wiadomość w składzie wędlin Srebrzyńska 7 (Koziny). 7327-2-1

o sprzedania zakład stelmarski i kowalski z całym urządzeniem w dobrym punkcie za bezcen z powodu choroby żony, wiadomość Nowe-Chojny, ulica Kamienna nr. 23, rzeźnik Nowacki. 7325-3-1

o wynajęcia dwa pokoje z kuchnią od 1-go lipca, ulica Nawrot 11. 7323-3cs-1

o wynajęcia pokój umeblowany lub nie dla panienci lub wdowy. Wiadomość: Nowo-Zarzewska nr. 20 m. 13. 7303-3-1

o sprzedania sklep spożywczy piwny Zagajnikowa nr. 7. 7301-3sw-1

ilite piekarską sprzedam zaraz z powodu choroby i wyjazdu Słowiańska nr. 14. 7132-4\*-3

jest piekarnia do sprzedania z powodu wyjazdu Przedzalniana nr. 101. 7251-3-2

łodsza potrzebna z praniem i prasowaniem. Zgłaszać się ul. Długa 19 m. 7. 7242-2-2

Meble z powodu wyjazdu sprzedam bardzo tanio, meble z 3 pokoiów w dobrym stanie. Wiadomość: Nowo-Cegielniana nr. 29 m. 7, front 1-sze piętro. 7233-2-2

matryzysta tegoroczny udziela lekcyi i przygotowuje do średnich zakładów naukowych. Oferty sub „K. L.“ w Promieniu. 7279-5-2

magiel sprzedaje Przedzalniana nr. 97. 7201-3-3

Narzędzia pomplarskie do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 99 w pralni. 7225-3-1

obiady w domu prywatnym w mieście i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżem maśle Władysław 97 I p. oficyna obok parku, Bałkowska. d

okazyjnie do sprzedania 2 futra damskie, oraz różna garderoba Andrzeja 16 m. 4. 7295-3-2

poszukuję 1.200 rubli na 1-szy N hypoteki zamiejskiej. Oferty do adm. Rozwoju dla „Obywatela“. 7351-2-1

potrzebny cajtownik i chłopiec do praktyki Przedzalniana 84 Fryzyor. 7352

przybyła koza, odebrać można ul. Towarowa nr. 14 gospodarz. 7330-1

potrzebna zdoła prasowaczka Konstanyńska 49 (pralnia) 7328-1

potrzebna uczennica do pralni ul. Aleksandrowska ur. 51. 7328-1

potrzebna panna dobrze obeznana w interesie rzeźniczym Brzezińska nr. 47. 7324-3-1

potrzebna sklepowa do składu wędlin Nawrot 11. 7322-3-1

przybył pies szpic duży ciemno brązowy, odebrać można za zwrot kosztów, ul. Wólczńska 144 S. Falecki. 7318-1

potrzebna podręczna i uczeni-ce, Mikołajewska 91 m. 17 Bronisława. 7316

przyjeżdżnym na dnie pokoje umeblowane, nowoczesne wygody, całodzienne utrzymanie, ceny umiarkowane. Marszałkowska 81a m. 4. 2547-6\*-2

Potrzebni malarze na roboty klejowe i chłopcy pierwszeństwo z początkami, ul. Pasaż-Szulca nr. 16. 7315-2-1

potrzebna zdoła prasowaczka zaraz ul. Zielona nr. 43. 7309

prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne Dawid Maków, Władysław 50. 7335-1

pianino, komody, szafy i łóżka do sprzedania Miłsza 4-4-te piętro. 7191-3\*-2

pokój umeblowany frontowy do wynajęcia. Cegielniana 86-8. 7061-3\*-3

poszukuję posady, kasyerki lub innej znam języki krajowe, kancyl może złożyć rb. 100. Łaskawe oferty pod lit. „F. M.“ proszę składać w adm. Rozwoju. 7101-5\*-5

potrzebny chłopiec w wieku 15-17. Filip Margulies, ulica Zielona nr. 9. 7258-2-2

przyl-SPÓLNIK do słumę do słumę sarni wiadomość Karola 7 od 6-8 wiecz. 7297-3-2

potrzebne zaraz panny kompletne zdolne staniczarki, spódniczarki i dziewczynki do nauki Benedykta nr. 10 m. 17. 7290-3-2

potrzebne zdolne podręczne do pracowni, ulica Zielona nr. 25. 5687-4-1

potrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość Spacerowa nr. 41 „Rozwój“. 5-2

pokój z kuchnią w Galkówku do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Bałkowskiego. G-4-1

potrzebni strycharze, Kuluszki Karasiński. 7207-3-5

potrzebne zdolne podręczne do sukien ul. Piotrkowska nr. 60. II piętro. 7206-2-2

poszukuję pokoju niemeblowanego, małego. Oferty „Lipiec“. 7024-2-2

przybył pies duży czarny pies dobrej rasy, obcięty ogon i uszy jest do odebrania za zwrot kosztów Szosa Pabianicka nr. 25 m. 20. 7265-3-1

PIASKU kilkadziesiąt fut, do odstąpienia ul. Ludziki nr. 54 (Lutzy) róg Andrzeja. 7254-3-2

potrzebny zaraz czeladnik cukierniczy na wyjazd. Zgłaszać się ul. Drownowska nr. 59 m. 1. 7244-3-2

pokój umeblowany do wynajęcia Długa 19 m. 7. 7273-3ss-2

potrzebna zdoła prasowaczka zaraz, ul. Sosnowa nr. 3. 7230-2-2

potrzebni są zaraz zdolni stolarze. Władysław nr. 136. 7345-3-1

potrzebny czeladnik krawiecki do spodni. Nawrot 11 m. 17. 7344

przybył pies duży czarny pies podpalany, obcięty ogon i uszy, jest do odebrania za zwrot kosztów. Szosa Karolewska nr. 36 m. 18. 7340

plac z domkiem o 5-ch mieszkanach do sprzedania. Wiadomość: ul. Pasaż-Szulca nr. 41 m. 24. 7337

potrzebne zdolne panny do szycia. Andrzej 41 m. 15. 7336

potrzebna zdoła praczka i prasowaczka na stałą robotę. Radwańska 19. 7355

RESZTKI okazjnie, sztuki hurtowo, detalicznie na kostiumy damskie, garnitury męskie, duży wybór różnych materiałów na bluzki, alpagi, sztuczki na kamizelki. Łódź, ul. Juljusa 16-3 Stanisław Paucuszka. 6508-10sc-5

putynowany korepetytor był uczeń klasy 7 gimnazjum rządowego udziela korepetycji przysposabia na świadectwa. Oferty proszę składać sub „Gimnazysta“. 7299-2-1

stróż który włada językiem niemieckim i w warsztacie pracować może potrzebny zaraz ul. Orla nr. 7. 7308-1

student uniwersytetu moskiewskiego udziela korepetycji w zakresie szkoły średniej Bałuty, Pieprzowa 4 m. 2. 7307-3-1

sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu samoności bardzo tanio byle zaraz Gubernatorska nr. 20.

- 18004 171 85 520 24 40 49 79 86 464 535 45 75 82 90 610 40 718 934 56 63 96. 17063 65 63 63 118 210 61 80 373 90 405 31 50 61 544 616 77 96 715 64 855 64 945 60 81 83. 10001 8 81 156 58 68 92 223 37 59 551 57 61 88 480 547 639 70 95 758 856 45 58 901 6 28 45 75 80. 19108 21 34 95 96 209 47 332 39 86 92 412 22 38 65 576 639 56 60 62 722 58 87 802 52 72 86 955 76 88. 20012 44 91 194 218 51 503 20 22 30 61 65 465 68 85 84 98 510 18 45 96 640 62 75 720 30 78 815 910 22 60 85. 21018 14 108 17 54 95 317 35 64 527 72 99 639 703 24 842 45 59 61 935 87. 22014 51 50 178 280 334 54 479 84 505 74 97 600 98 705 56 97 836 65 86. 23033 83 122 21 85 247 62 309 452 53 70.

2257 MARIENBAD. Prof. Dr. WŁADYSŁAW MŁADEJOVSKÝ, specjalista chorób wewnętrznych. Marienbad „Königsvilla“

2259 FRANZENSBAD. Radao Cesaraki Dr. Med. ANTONI POHORECKÝ, specjalista chorób kobiecych, zastępca prof. dr. Pawlika przy uniwersytecie w Pradze. ordynuje jak lat obiegłych w Franzensbadzie „Kaiserhof“.

Dr. med. P. BRAUN były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: 8½, —1¼, 5-9. Dla pań: 3-5: osobna poczekalnia. 1100 KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla. Dziś i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca. Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 3 rb. kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1951 Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.



Najdogodniejsze źródło kupna

M. Kołodziejakięgo Andrzeja 3

Poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE męskie i damskie.

Letnią bieliznę trykotową.

KRAWATY najnowsze desenia.

Zaboty, laski, rękawiczki, pończochy, skarpetki, szale, fartuszki.

Paryska biżuteria.

Starszy felczer szpitala sw. Aleksandra Antoni Stefan, mieszka w szpitalu. 6963-5-5

Sklepowe urządzenie do sprzedania Piotrkowska 182 sklep galanteryjny 7142-3-\*

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ul. Nowo-Zarawska 25 (Kleine). 7151-5-5

Sprzedam aparat fotograficzny miechowy 13x18 z zagranicznym obiektywem na różne zdjęcia i ze wszystkimi przyrządami tanio, ul. Przejazd nr. 59. Wiadomość u stróża. 7312

Szyfarka jest do sprzedania z powodu choroby dla mężczyzny lat 25 bardzo tanio ul. Wólczajska nr. 161 m. 4. 7500-5-1

Stróż trzeźwy, czysty, piśmienny, bezdzietny potrzebny. Benedykta 88. 7220-3-3

SPRZEDAM urządzenie sklepowe, może służyć na mleczarnię lub cukiernię w dobrym punkcie, stoliki z marmurowymi płytami, także patent na piwiarnię. Wiadomość w Rozwoju. 7186-3-3

Sprzedam piękną otomanę i różne meble tanio tylko zaraz Widzewska 119-14. 7295-2-2

Sklep spożywczy do sprzedania przy ul. Benedykta blisko Piotrkowskiej. Wiadomość ul. Konstancyńska 13 skład win. 7237-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania ul. Zabia 17 róg Kątnej. 7261-3-2

Uczeń klasy VII-ej Gimnazjum rządowego udziela korepetycji, Przędzalniana 17 m. 54. 7338-2-1

Uczeń rządowego gimnazjum 6 klasista mieszkający blisko wodnego Rynku poszukiwany do korepetycji. Oferty „N 100”. 7264-2-2

Umeblowany pokój oddzielne wejście za rb. 14 wynajmę od lipca. Przejazd 48 sklep galanteryjny. 3-2

Uczeń kl. VIII rz. gimnazjum udziela korepetycji i przygotowania do szkół. Pasz Szulca 1 r. 50 m. 80. 7298-3-2

Udzielam korepetycji, przygotowywam do szkół i na świadectwa. Wiadomość Orła 10 m. 1 7181-10-\*

Zakład fryzjerski do sprzedania tanio z powodu wyjazdu Miłsza 61. 6917-5, 18, 22, 24, 26-4

Z powodu wyjazdu zaraz sprzedam łóżka nikielowe z materacami, lustra i meble różne. Zawadzka 23 m. 13. 7339

Zdolna korepetytorka poszukuje kondycji. Łaskawe oferty w adm. Rozwoju pod „Nauczycielka”. 7200-28-2

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania tanio: dwie szafy dwa łóżka żelazne sprężynowe, stoliki, krzesła, żyrandol. Nowy Rynek 2 pierwsze piętro. 7329-3-1

Z powodu wyjazdu sprzedam magazyn futer, kapeluszy męskich, damskich, dziecięcych; klientela wyrobiona od kilkunastu lat. Częstochowa Filia Kuryera Warszawskiego „C. C.” 7304-5-5

Zaginęła suczka młoda biała ucho brązowe. Odprowadzić za nagrodą ulica Wólczajska nr. 174-58. 7500-5-1

Zaraz potrzebny kowal żelazny na budowlane roboty Długa nr. 131. 7296-2-2

Zaraz potrzebna zdolna panna do gorsetów. Pracownia „Royal”. Piotrkowska 84 m. 11.

Z aparaty fotograficzne do sprzedania. Ulica Widzewska Nr. 151, Kuśmierski. 7250-3-2

2 pokoje i kuchnia z wygodami od 1-go lipca do wynajęcia, Konstancyńska 98. 7280-3-2

2 pokoje z kuchnią, i piętro, od lipca do wynajęcia. Złota nr. 7. 7240-35s-2

Zagubione dokumenty

Andrzej Sokół zagubił paszport wydany z gminy Bałków, powiat łęczycki gub. kaliskiej. 7224-5-5

Przemysław Pietrzak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grohmana. 7302

Edmund Kupiec zagubił paszport wydany z gminy Żyrardów gub. warszawskiej. 7285-3-2

Jan Urzelak zagubił paszport wydany z gminy Bratoszewice gub. piotrkowskiej, pow. brzezińskiego. 7245-3-2

Julian Chojński zagubił bilet wojskowy i wid na prawo zamieszkania wydany z gminy Kurabiewice gub. warszawskiej pow. skierniewickiego. 7192-3-5

Juliusz Lange zagubił paszport wydany z gminy Beldów gub. piotrkowskiej. 7211-3-3

Ludwik Szmitter zagubił paszport wydany z gminy Nikołajew, gub. piotrkowskiej. 7255-3-2

Ludwik Franckiewicz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Scheiblera, 7321

Maryanna Zuchowska zagubiła paszport, wydany z gm. Szydków gub. piotrkowskiej. 7189-3-3

Włodek Smuga zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Karola Szulca. 7506

Zaginął paszport, wydany z gm. Bendków, gub. piotrkowskiej na imię Jadwigi Ryski. 7519-3-1

Zaginął portfel z dokumentami, w którym znajdował się paszport na imię Jana Cieślaka, wydany z gm. Wierzchy gub. kaliskiej, oraz karta od paszportu, wydana z fabr. Biedermana. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot za nagrodą, ul. Robotnicza nr. 5. 7517

Zaginął kwit zastawowy za nr. 5826, wydany przez Azowsko-Doński Bank Handlowy na zastawioną premiówkę pierwszej emisji, serya 5187 nr. 59 A. Sjemienowski. 7514

Zaginęły 5 weksle, 1 na 100 rb. i na 50 rb., wydane przez Warszawską Sławkę i Maryi Sławkę 1 na 50 rb., wydany przez Ignacego Dąbrowskiego i Helenę Dąbrowską. 7510

Zagubiono portfel, kwit od paszportu, wydany z fabryki Finstra na imię Ludwika Nowakowskiego, świadectwa i paszport na imię Sabiny Nowakowskiej, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej. Łaskawo znalazcę zechce oddać na ul. Rokicińska nr. 10 m. 43, za wynagrodzeniem. 7278-3-2

Zagubiono świadectwo zaliczeniowe nr. 26055 na imię 99 rb. z przesyłki Łódź-Fabr.—Baby nr. 14851, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej w dniu 22 maja 1914 r., które należy uważać za bezwartościowe. M. Suliński. 7234 3-2

Zaginął paszport, wydany z gm. Gospodarz, gub. piotrkowskiej pow. rągowskiego na imię Wacława Jafolcy. 7246-3-2

Zagubiono paszport na imię Wiktor Szampolskiego, wydany z gm. Dąbrowa-Góra, pow. Skierniewickiego. 7315-3-1

Zaginął paszport na imię Stanisławy Wadowskiej, wydany z gm. Grabice, gub. piotrkowskiej. 7247-3-2

Zaginął paszport, wydany na imię Edwarda Pokranta, gm. Bratuszewski, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 7248-3-2

Zaginął paszport, na imię Stanisława Polanowskiego wydany z gub. Radomskiej pow. Sandomierskiego gm. Dwikozy. 7288-3-2

Potrzebny energiczny młody CZŁOWIEK

znający się trochę na robotach budowlanych i instalacyjnych na

administratora domu

Zgłaszać się proszę do właściciela w biurze o 12<sup>h</sup>,—1 lub 7—7<sup>h</sup>, wiecz. Zielona 8.

Młody człowiek

od 16—19 lat, władający językiem niemieckim, z praktyką biurową, potrzebny po kantora Elektryczni Zgierskiej. 0000

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 3. 402

Dr. Jolnicki

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych ul. Andrzeja 24 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pannie 4—5. 1181

Dr. B. REJT,

1417 Środnia 5. Tel. 33-79 Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarsanem Ehrlich-Hata 006 i 014 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością: elektroiza (ustawianie szpaczek włosów) i oświetlenie kanału (urtroskopia). Od 8 r. pół do 12 i pół i od 6 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia.

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Pielarski PIOTRKOWSKA 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

Dr. H. RUEGER

Nawrót 1. Choroby wewnętrzne. Od godz 4—6 po poł. 2355

Dr. Leon Wacław Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. Ewangelicka 5, przyjmuje od 10 r. i od 4—6 po poł. 3530

Zarząd eksploatacyi ŁÓDZKICH RZEŹNI MIEJSKICH ul. Inżynierska 1. Tel. 46 i 14-65

wydzierżawia przedziały chłodnicze do przechowywania mięsa i wyrobów masarskich, jak również specjalne ubikacje do przechowywania ryb. Poleca również lód sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu, bez odstawy. 2119

HURTOWY SKŁAD nafty, śledzi, soli i towarów kolonialnych. M. Kurnatowski

2036 ul. Wólczajska nr. 149, tel. 22-07.

Najwyższe nagrody za „RADICAL”



Maść „RADICAL”

najlepszy środek od reumatyzmu, łamania w kościach, wyrzutów, świerzby, egzemy (liszaj), skrofotów, zapalenia pokarmowego piersi, hemoroidalnych cierpień, ran ciężkich, stłuzzeń i innych zastarzałych chorób skórnych i ran.

Za „RADICAL” nadesłano mnóstwo podziękowań listownych od pacjentów i odezw Lekarzy, kopie takowych w osobnych broszurach ze sposobem użycia rozdają i wysyłają się bezpłatnie.

„RADICAL” sprzedaje się w Kantorze, Filii, oraz w większych aptekach i składach aptecznych w ilościach po Rb. 1, 2 i 3. Wszelkie zamówienia uskutecznią się natychmiast i za zaliczeniem pocztowym. Przesyłka na koszt odbiorcy. Przy zakupie zwracać uwagę na całość etykiety i stempla z napisem na dnie każdego słoika „RADICAL” T-wa B-ci Sautierow. Skład centralny: Warszawa, Nowogrodzka 7R. J. Polaczek. Tel. 71-94, Filia Łódzka, Piotrkowska 10, Główny kantor Samara.

Egzystuje z roku 1824.

Mechaniczna fabryka Tkanin Metalowych Józef Hesse, Łódź, Zawadzka 41, telefonu 28-19

wyrobia: siatki i tkaniny żelazne, stalowe, mosiężne, miedziane i fosforbrązowe, dla młynów, wszelkich fabryk, dla studzien artezyjskich, na okna ochronne od much i na ogrodzenia. 1127

Dr. L. Klatschkin

Łódź, Konstancyńska 11. Syphilis, weneryczne, skórne, choroby dróg moczowych, niemocy płciowej.

Przyjmuje: od 10—1 i od 6—8. Dla pań od 5—6 osobna poczekalnia. 1826

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9<sup>h</sup>, do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9<sup>h</sup> do 12-ej. Telef. 26—25. 507

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 ipół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Ogólnie znana lecznica chor. zębów

lekarza dent. M. Pruss 145 Piotrkowska 145 złote korony i mosty bez podniebienia. 2913

Ból głowy i Migrenę

radykałniczo (485) Migrenę Korvosin® oryginalne proszki zawsze z marką „KOGUT” lecz nigdy w opakowaniach. Precoz 10 k.

Do wynajęcia

od 1 lipca 1914 r. 3 pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami i od 1 października 2 i 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Wólczajska 164. 2112

Dla Towarzystw

różne mieszkania z odpowiednimi salami po gimnazjum do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu Wólczajska Nr. 159, przy rogu Anny. 2152

DO WYNAJĘCIA

od 1 października duży lokal na „Bar”, restaurację i t. p. może być podzielony, sklep, 5 pokojów z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami i pokoj z kuchnią, Piotrkowska 292, gdzie stacya tramwaj Pabianickich. FIMCZER 2172 wabi się „Fifi” w kagańcu z numerem zaginął. Odprowadzić za nagrodą, Piotrkowska 116 m. 5. Nieprawy posiadacz sądowo ścigany będzie. POTRZEBNI Roznosiciele Z KAUCYĄ. POŻADANI SZEWCY. Wiadomość w administracyi Rozwoju